

DOI: <https://doi.org/10.54937/dspt.2023.23.1.87-100>

Education to Meet God

Wychowanie do spotkania z Bogiem

Mariusz Kuskowski

Abstract

The article is devoted to issues related to the education of man to the relationship with God. The aim of the article is to present the education of man to believe in God and God on the basis of the analysis of available sources in the pedagogical and theological perspective. The issues raised in the article concern shaping relations with God, establishing ties with Him and maintaining them. In the further part of the article, we can read about freedom, listening and prayer as forms shaping man's education and faith in God and God.

Keywords: Education. Prayer. Bonding. Freedom. Listening.

Wprowadzenie

Powszechnie uznaje się, że kondycja życia wewnętrznego człowieka zdaniem niektórych osłabła. Nie najlepiej jest również we współczesnym świecie z procesem wychowania człowieka. Wiara religijna według badań CBOS z 2005 roku stanowiła tylko dla 19% badanych najważniejszą wartość, w 2010 roku liczba ta stanowiła 17%. W 2013 roku już tylko 12% badanych uznało wiarę religijną za najważniejszą wartość w swoim życiu¹. W raporcie CBOS nr 22/2019 zatytułowanym „Rodzina jej znaczenie i rozumienie” ukazano również system wartości Polaków, w którym to 28% respondentów uznało wiarę religijną za najważniejszą wartość w swoim życiu². Dokonując analizy powyższych danych widać, że od 2013 do 2019 roku, nastąpił 16% wzrost wartości jaką jest wiara religijna w życiu człowieka.

Przyczyną kilu dziesięciu procentowego wzrostu życia religijnego w społeczeństwie polskim może być sytuacja społeczna, która przekładać się będzie na potrzebę życia wewnętrznego człowieka i ustanowienie go podstawową wartością swojego życia. Osoby wierzące w Pana Boga posiadają świadomość, że wszelkie inne wartości takie jak rodzina, zdrowie, pokój są owocem

¹ https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_111_13.PDF (data dostępu 16.07.2020).

² https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF (data dostępu 16.07.2020).

błogosławieństwa Pana Boga. Życie wewnętrzne jest także życiem, które potrzebuje dojrzeć. Dlatego spadki lub wzrosty liczb procentowych będą dynamiczne i zależne od wielu czynników, które je będą determinować. Wskaźnikami wzrostu mogą tu być pozytywne lub negatywne doświadczenia własne, rodzinne, sytuacja społeczna, konflikty wojenne na świecie czy obecnie panująca pandemia koronawirusa SARS-CoV-2. Człowiek od wieków wyrażał swoje modlitwy błagalne lub dziękczynne wobec Stwórcy prosząc i dziękując za Jego błogosławieństwo. W relacji ze Stwórcą człowiek odkrywa szereg walorów duchowych. Bóg dla człowieka wierzącego nie jest, jak twierdzą ateści Bogiem nakazów i zakazów, ale Bogiem dającym poczucie bezpieczeństwa i wolności. Celem artykułu jest próba ukazania wychowania człowieka do wiary w Boga i Bogu na podstawie analizy dostępnych źródeł w perspektywie pedagogicznej i teologicznej.

Wychowanie do wiary w Pana Boga

Skupiając się na samym wyrazie „wychowanie” dochodzę do wniosku, że wpisana jest w nim istota wszelkich rozważań, co do pojęć i definicji. Słowo „wychowanie” eksponuje bowiem w sobie przedrostek – wy (ruch na zewnątrz – ruch do wewnątrz)³ – mogący oznaczać również wyprowadzenie kogoś na zewnątrz. Drugim członem wyrazu „wychowania” jest słowo – chowanie, które oznacza – ukrywanie się⁴. Konkludując powyższą analizę, wyraz – wychowanie – oznacza dla mnie wyprowadzenie kogoś z ukrycia do..., np. funkcjonowania w społeczeństwie. Tego typu rozumowanie odnajdujemy w relacjach ludzkich. Z pewnością każdemu z nas wydarzyło się być świadkiem zdarzenia, w którym osoba starsza wiekiem upomniała kogoś młodszego, że jest nie wychowany. Niewychowany, czyli nie przygotowany do wyjścia z ukrycia, do życia i bycia razem w przestrzeni społecznej, w której obowiązują ustalone zasady, hierarchia, relacje. Jak napisałem wyżej kolejnym aspektem w wyrazie „wychowania”, jest „ruch do wewnątrz”. Kształtuje on przede wszystkim wiedzę, umiejętności i kompetencje wewnętrzne przydatne do procesu samowychowania w późniejszym etapie życia człowieka. Dzieje się to na skutek dostarczanej wiedzy dziecku na temat odbywających się w jego wnętrzu procesów, kształtujących jego osobowość. Samowychowanie, bo o nim tu mowa będzie stanowić źródło wiedzy dla społeczeństwa o danym człowieku. Wychowanie w późniejszym etapie życia dla mnie jest samowychowaniem, czyli objawem tego, co przeszłe z tym, co teraźniejsze. Istotą samowychowania jest świadomość tego, co tu i teraz. Człowiek świadomy posiada umiejętność rozeznania sytuacji i dostosowania do niej swojego

³ <https://sjp.pwn.pl/sjp/wy;2538494.html>, (data dostępu: 17.07.2020).

⁴ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/chowanie.html>, (data dostępu: 17.07.2020).

zachowania. Świadomość pozwala na zestawienie nabytego w przeszłości wychowania z tym co aktualnie rozgrywa się na jego oczach. Zachowanie prawidłowe człowieka wobec innych ludzi lub jego brak jest objawem dotychczasowego wychowania jak również późniejszego samowychowania, które tak naprawdę przecież trwa całe życie. Największym niebezpieczeństwem dla człowieka jest myśleć, że jego myślenie jest najlepsze. Na skutek tego uzurpujemy sobie prawo wdrażania go w życie innych. W relacji rodzic – dziecko, w początkowej fazie jego rozwoju nie napotykamy raczej na świadomy i długotrwały sprzeciw dziecka wobec rodziców. Inaczej ma się sprawa wychowania w okresie adolescencji dziecka, a jeszcze zupełnie w inny sposób wygląda próba wychowania dorosłego człowieka. Wszelka próba zaszczerpienia w nim swojego myślenia odnośnie do wychowania zderza się z jego myśleniem o wychowaniu i jakże często innym w swej istocie i przekazie. Każdy, kto próbuje wychowywać drugiego człowieka, wcześniej czy później zderzy się z odmową, buntem. Spotka się z pytaniem: dlaczego twoje wychowanie jest lepsze od mojego? Dla kogoś kto po domu chodzi w butach niewolą będzie założyć kaptcie. Przejęte z domu rodzinnego wychowanie może nigdy nie przerodzić się w samowychowanie. Przejęte zasady i normy z rodzinnego domu mogą na trwałe wpisać się w życie człowieka i nigdy nie ulec zmianie.

Bóg jest Prawdą i Życiem, dlatego pierwszym aspektem wychowania powinno być wychowania dziecka do bycia prawdziwym jak również do bycia aktywnym. Człowiek posiada skłonność do tworzenia w sobie tożsamości objawiającej się w prowadzeniu przez człowieka podwójnego życia. Tego na zewnątrz i tego wewnątrz. Często tego typu proces zaburza życie człowieka i powoduje w nim konflikt wewnętrzny. Od zarania dziejów, możemy zauważyć przeglądając literaturę przedmiotu różnych bohaterów prowadzących podwójne życie. Nawet takich, którzy odczuwali w sobie błogosławieństwo Pana Boga. Mam tu na myśli króla Dawida. Będąc wybrańcem Boga nie wykształtował w sobie życia prawdą. Po występku z żoną Uriasza Chetyty, prawda przerodziła się w fałsz, a życie w udrękę. Zagościł lęk w jego życiu, który w dużej mierze zawarzył na relacjach z Bogiem. Zerwana więź z Bogiem zaowocowała późniejszymi rozterkami króla Dawida i wprowadziła niepewność. Czy takie zachowanie jest wynikiem upadłej natury ludzkiej czy też brakiem świadomości istnienia Boga, a może wynikiem chęci zdobywania świata i ludzi kosztem relacji ze Stwórcą?

Wracając do czasów, w których żyjemy, możemy zauważyć, że pewne zachowania z przeszłości, nie są dziś obce także współczesnym ludziom. Punktem wyjścia wychowania do wiary w Boga i Panu Bogu jest tworzenie więzi i podtrzymywanie ich. W tej trudnej relacji jaką jest tworzenie przez dziecko więzi z Bogiem, który nie jest widoczny, ogromną rolę odgrywają rodzice. Dziecko na bazie więzi uczuciowych z rodzicami tworzy relację z Bogiem. Zgodnie z rozwojem dziecka w procesie poznawania ogromną rolę stanowią postawy rodziców wobec otaczających ich osób, miejsc, rzeczy

i sytuacji. Na bazie tej dziecko poznaje i konkretyzuje otaczających go ludzi i miejsca jako bezpieczne lub nie. Zauważa, że rodzice modlą się do Kogoś kogo nie widać, lub widać w postaci obrazu czy figury. Połączony więzią uczuciową z rodzicami naśladuje ich zachowania i postawy. Dzięki myśleniu abstrakcyjnemu, które dziecko posiada jest w stanie bardziej uwierzyć w istnienie Boga niż człowiek dorosły. Przechodząc do etapu myślenia konkretno-obrazowego dziecko potrzebuje już konkretyzacji w zakresie tworzenia więzi. Stąd pomoc w postaci obrazów przedstawiających Świętą Rodzinę czy figur Osoby Jezusa czy Matki Bożej. Widząc we własnym domu obrazy, figury dziecko utożsamia się z nimi i identyfikuje widząc, że stanowią one dla rodziców bardzo ważną część ich życia. Widzi, że Bóg jest częścią jego rodziny, do którego zwracają się rodzice. Wiemy, że rodzice dla dziecka są najbardziej socjalizująco znaczącymi osobami. Ufa im bezgranicznie i posiada w nich poczucie bezpieczeństwa. Ukazanie przez rodziców dziecku, że w ich życiu jest jeszcze Ktoś w kim oni pokładają nadzieję i wierzą w Niego i Jemu, jest dla dziecka niesamowitym doświadczeniem. Nie zawaham się nawet użyć tu słowa „mistycznym”. Dla dziecka jest to moment poznania, Kogoś wyższego i ważniejszego niż rodzice. Doświadczenie tajemnicze i zarazem pełne wiary, że Bóg tam jest.

Wychowanie do stałości w wierze

Trudnym momentem wiary w istnienie Pana Boga są ciężkie doświadczenia wystawiające poszczególnych członków rodziny na próbę relacji. Tego typu doświadczenia jak: śmierć kochanej osoby, choroba dziecka czy osoby dorosłej powodują różne w ludziach uczucia i postawy względem Boga. Do najczęstszych z nich zaliczamy postawę opozycyjno – buntowniczą, lekceważącą czy negującą istnienie Stwórcy i Jego Wszechmocy. Tego typu postawy są sprawdzianem z dotychczasowych oddziaływań pedagogicznych, które dziecko nabywa w procesie wychowania. Obrażanie się na Pana Boga czy ubliżanie prowadzą tylko do zamknięcia się człowieka na wszystko i wszystkich. Wychowanie powinno zmierzać do poszukiwania odpowiedzi na dotykające nas trudne sytuacje. Zazwyczaj dziecko poszukuje takich odpowiedzi u swoich rodziców licząc na ich wiedzę. Umiejętne wytłumaczenie trudnych sytuacji jest ogromną sztuką prowadzącą do kształtowania dojrzałości dziecka. Jest wprowadzaniem go w tzw. Życie, które ma różne kolory. Wyparcie trudnych sytuacji z życia jakimi są np. pogrzeby bliskich mogą przyczynić się do zubożenia obrazu prawdziwego życia, do którego z pewnością należy zjawisko śmierci. Z dotychczasowych obserwacji moich wynika, że trudne sytuacje dziecko przeżywa w ścisłej łączności z rodzicami. Wyczuwa powagę sytuacji i często dostosowuje swoje zachowanie do niej. Wydaje się, że dziecko rozumie trudne sytuacje, rozumie je emocjami innych osób.

Wychowanie do stałości w wierze wymaga ogromnego wysiłku, jak również umiejętnego przeprowadzenia dziecka przez poszczególne etapy życia. Wiara dziecka jest ufna i prawdziwa. Wskazuje na to sam Jezus w słowach „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”⁵. Pomimo ufności dziecka w to, co mówią i wierzą rodzice należy być wobec niego również prawdziwym. Często wobec bolesnych doświadczeń pozostajemy wydawałoby się bez wsparcia lub po prostu o nim zapominamy. To, co przychodzi nam najszybciej na myśl, to słowa „Bóg tak chciał”. Wobec takich słów dziecko odczuwa lęk wobec owego Boga, który zabiera mu ukochaną osobę. Z czasem wzrasta w nim złość a nawet odrzucenie Boga na dalszym jego etapie życia. Emocja związana z utratą kochanej osoby w dzieciństwie nie została przepracowana. Tego typu sytuacja związana jest głównie z brakiem jak już wspomniałem wiedzy czy też umiejętności rodziców w wytłumaczeniu tej rzeczywistości stosownie do wieku rozwojowego dziecka. Okazuje się, że w dużej mierze braki te spowodowane są rzadkim obcowaniem ze słowem Boga zawartym w Piśmie Świętym. Brak argumentów powoduje niestety utwierdzenie dziecka w tym, że Bóg jest Bogiem „bezwzględny”. Taki obraz Boga może zawrzyć na stałości relacji dziecka z jego Stwórcą. Człowiek jest z natury lepszym opiekunem niż wychowawcą. Łatwo przychodzi mu troszczyć się o potrzeby dziecka czy opiekować się starszą lub chorą osobą. Trudno rodzicowi w rzeczywistości narastających problemów zaplanować proces wychowania i go realizować. W tym wszystkim człowiek czuje się bezradny, zwłaszcza w tak trudnej kwestii jaką jest wychowanie do relacji z Panem Bogiem. Jak napisałem wyżej, człowiek w obliczu problemu skupia się na nim, nie poszukując jego zrozumienia czy też pociechy. Pomocą dla rodziców w wychowaniu dziecka do umiejętności przeżywania trudnych sytuacji, a przy tym zachowaniu stałości w wierze, powinny być słowa Księgi Życia jaką jest Pismo Święte dla osób wierzących.

W obliczu śmierci bliskiej osoby powinno wskazywać się na słowa z Księgi Mądrości Starego Testamentu, w której czytamy, że: „Śmierci Bóg nie uczynił i nie cieszy się z zagłady żyjących” (Mdr 1,13). Wyprzedzając dalsze dociekania w Księdze Mądrości odnajdujemy zapis dotyczący w sposobu powstania śmierci. W słowach „A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” (Mdr 2,23-24), wskazuje się na tego, który doprowadził do bólu z powodu śmierci bliskich nam osób. W wychowaniu dziecka kolejną rzeczywistością, która często wpływa na lękowe relacje z Panem Bogiem są słowa dorosłych skierowane ku dziecku, że „Bóg pošle cię do piekła” jeżeli nie będziesz grzeczny. Świadomość rodziców wierzących powinna zgodnie z Katechizmem Kościoła Katolickiego ukazywać

⁵ Ewangelia Św. Mateusza 18.3 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

Boga jako tego, który „nie przeznacza nikogo do piekła”⁶. W dalszej części nauczania Kościoła czytamy, że pójście do piekieł dokonuje się przez „dobrowolne odwrócenie się od Boga (grzech śmiertelny) i trwanie w nim aż do końca życia”⁷. W związku z tym wychowanie powinno prowadzić się w duchu ufności do Boga a nie lęku. Z drugiej strony należy pokazywać, że człowiek jest w swym bycie wolny i to on a nie kto inny decyduje o swoim postępowaniu. Wychowanie powinno uzmysławiać młodemu człowiekowi, że powinien zaprosić do swojego życia Pana Boga. Potocznie przyjmuje się, że szanować innych możemy z miłości do nich lub lęku przed nimi. Wychowanie od początku powinno być ukierunkowane na miłość ku Stwórcy poprzez obcowanie z Nim w modlitwie. Bardzo ważnym wyrazem wychowania jest codzienna modlitwa dziecka z rodzicami, poznawanie Boga i historii zbawienia w adekwatny sposób z wykorzystaniem odpowiednich metod katechezy, uwzględniając dziecko wiek i jego rozwój. Życie wewnętrzne jest także życiem, które dojrzewa wraz z upływem lat lub jak zauważamy u niektórych osób zostaje zdegradowane. Wiemy, że więzi ludzkie nie są trwałe i brak spotkania powoduje ich zanik. Wynikiem tego jest osamotnienie człowieka w chwilach trudnych doświadczeń a także codziennego życia.

Wychowanie do relacji z Panem Bogiem

Rozpatrując pojęcie relacji dowiadujemy się z literatury o licznych znaczeniach tego słowa. W słowniku W. Kopalińskiego czytamy o relacji (łac. *Relatio – doniesienie*) jako „sprawozdaniu”, „opowiadaniu” czy stosunku zachodzących pomiędzy jakimiś przedmiotami⁸.

Nieco szerzej pojęcie relacji ukazuje słownik Polskiego Wydawnictwa Naukowego (PWN). Termin „relacja” według tego słownika, to również związek zachodzący pomiędzy ludźmi lub grupami społecznymi czy trasa przejazdu jakiegos pojazdu z punktu A do punktu B⁹. Zdaniem W. Okonia termin relacja w życiu społecznym „jest używany zamiennie z terminem „stosunek”¹⁰. Pisząc o relacji musimy pamiętać, że punktem jej wyjścia jest spotkanie. Wyjście z ukrycia i spotkanie osoby. Na tej podstawie może jedynie dokonać się relacja, która bardzo często przez nas samych nie jest uświadamiana. A przecież, to na widok drugiego człowieka uśmiechamy się lub staramy się go nie zauważać. W spotkaniu zdaniem M Bubera nieustannie dochodzi do spojrzenia analitycznego i redukcyjnego człowieka. Prowadzi to

⁶ Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań 1994, s. 253.

⁷ Op.cit., s. 253.

⁸ W. Kopaliński, Słownik Wyrazów Obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem, wyd. „Świat Książki”, Warszawa 1999, s. 429.

⁹ Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/relacja.html> (data dostępu: 03.03.2022).

¹⁰ W. Okoń, Nowy Słownik Pedagogiczny, wyd. „Żak”, Warszawa 2004.

do od tajemniczenia drugiego człowieka¹¹. Człowiek posiada pokusę nowo spotkanego człowieka klasyfikować, definiować i jak wcześniej napisałem od tajemniczać. W ten sposób pragnie wokół siebie zgromadzić osoby według tzw. „swej miary”. Spotkanie może posiadać również charakter tylko zależnościowy bez głębszej relacji. Do takich spotkań należeć będą spotkania z urzędnikiem, przypadkowo napotkaną osobą, którą chcemy zapytać o drogę. Ważnym aspektem w rozważaniach nad relacją człowieka z człowiekiem są słowa E. Mouniera, który ukazuje istnienie człowieka „jedynie w takim stopniu, w jakim istnieje dla kogoś drugiego”¹². Bez drugiej osoby nie ma spotkania i relacji, a tym samym przemiany człowieka i jego rozwoju osobowości, kształtowania tożsamości¹³. Samo zjawisko spotkania nie jest definiowalne. Zdaniem filozofów dzieje się tak, ponieważ jest ono widzialne, ale nie uchwytnie dla zdefiniowania go. Istotą spotkania jest ujawnienie się pomimo lęków i trudu z pokonaniem często nieśmiałości. To co często wyprowadza człowieka ku spotkaniu z drugim człowiekiem to ciekawość. Ciekawość w życiu ludzkim odgrywa ogromną rolę. Powoduje, że człowiek pokonuje własne lęki by spotkać się. Ciekawość jest czynnością, dzięki której człowiek rozwija się. Można napisać, że dzięki ciekawości podszytej emocją człowiek doprowadził się do ubogacenia. Potocznie ujmując rzeczywistość słyszymy, że spotkanie ubogacza, czyli doprowadza do rozwoju. Człowieka pociąga to co piękne najczęściej w postaci obrazu. Obraz przyciąga wzrok i skupia na sobie uwagę. Zawsze będzie tak, że rzeczy widzialne nie wymagają od nas wysiłku, ale też proszę zauważyć, że i skupienia. Nawet jeżeli chcemy skupić uwagę i to robimy na jakimś obrazie (krajobraz, zdjęcie, człowiek) to skupienie jest to chwilowe ze względu na inny obraz, w którym zawarte jest piękno. Rzeczy niewidzialne wymagają od nas skupienia i wyobrażenia albo próby wyobrażenia i dlatego tak wielu ludzi z tego wysiłku rezygnuje. Bardzo często podczas takiego spotkania nie ma MY jestem JA i moja wyobrażenia, wysiłek intelektualny i emocjonalny, brak wymiany informacji i niezaspokojona ciekawość. Wyobrażenie oparte na słowie jest często nie wystarczające do nawiązania relacji, a co dopiero do jej podtrzymania czy przejścia w głębszą relację jaką jest przyjaźń. Brakuje w tym wszystkim współtworzenia obustronnej relacji¹⁴.

Jak można wywnioskować na bazie powyższych krótkich rozważań wychowanie do relacji z Panem Bogiem nie należy do najłatwiejszych stąd możliwe, że tak wiele osób z niego rezygnuje. Wysiłek szukania Boga przekracza człowieka możliwości lub popada on w zniechęcenie. Człowiek zapomina o słowach proroka Izajasza, który zachęca nas do szukania Pana

¹¹ M. Buber, *Ja i Ty*, Wybór pism filozoficznych, PAX, Warszawa 1992.

¹² E. Mounier, *Co to jest personalizm*, Wyd. „Znak”, Kraków 1960, s.122.

¹³ A. Gałdowa, *Wprowadzenie* [w:] Gałdowa A. (red.), *Tożsamość człowieka*, UJ, Kraków 2000.

¹⁴ W. Łukaszewski, *Szanse rozwoju osobowości*, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1984.

Boga „gdy pozwala się znaleźć, wzywajcie Go dopóki jest blisko!”¹⁵. W słowach Proroka otrzymaliśmy zapewnienie, że Bóg pozwala się odnaleźć, że poszukiwanie Go nie jest daremne ani bez celu. Druga część przekazu Izajasza daje nam zapewnienie, że Pan jest blisko nas i wysiłek szukania Go nie jest bezcelowy. Ta myśl powinna być dla osób wierzących punktem wyjścia w wychowaniu dająca zapewnienie istnienia Boga, który jest blisko nas. Częstym zarzutem jest pogląd, że Bóg jest Bogiem nakazów i zakazów a wychowanie w tym duchu prowadzi do rezygnacji z wolności. W liście św. Pawła do Galatów odnajdujemy bezprecedensowe słowa dotyczące wolności chrześcijan, przeczące zarzutom, że wychowanie chrześcijańskie prowadzi tylko do bycia autorytarnym. Czytamy w owym liście, że „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli”¹⁶. Słowa te dowodzą, że wolność w wychowaniu chrześcijańskim jest podstawą relacji człowieka z Bogiem. Wychowanie dziecka do bycia wolnym powinno na dalszym etapie jego życia prowadzić do takiej wolności, w której nie jest on uzależniony od czegokolwiek i kogokolwiek. Bóg szanuje wolność człowieka i oczekuje od niego zaproszenia do swojego serca i życia. Potwierdzeniem tego są słowa św. Pawła jako chrześcijanina „Wszystko mi wolno ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę”¹⁷. Wychowanie człowieka przez Boga prowadzi do nie tylko bycia wolnym, ale również odpowiedzialnym i przewidującym pewne konsekwencje za przekroczenie granicy własnej wolności. Przykład poszanowania wolności człowieka odnajdujemy w słowach Chrystusa „Jeśli kto chce pójść za mną...”¹⁸ to esencja relacji i poszanowania wolności wyboru. Osobiście zachwyca mnie w tej relacji odpowiedź człowieka w słowie (*natychmiast*) w kontekście powołania wówczas jeszcze rybaków (Andrzeja i Piotra) a zaraz chwile potem (Jakuba i Jana) przez Chrystusa ukazanych w Ewangelii św. Mateusza „Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. W obu tych przypadkach zaproszenia pojawia się słowo „natychmiast”. Słowo to ukazuje otwartość człowieka na relacje i gotowość do zaufania. Na początku rozważań o wychowaniu do relacji z Bogiem, napisałem, że punktem wyjścia jest spotkanie a następnie powstający związek. W bazie przytoczonych cytatów Pisma Świętego możemy zauważyć, że wychowanie do relacji powinno odbyć się w całkowitej wolności człowieka, która na bazie ciekawości będzie chciała doprowadzić człowieka do poznania Boga i nawiązania więzi.

¹⁵ Księga Izajasza 55,5 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

¹⁶ List do Galatów 5,1-2, [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.

¹⁷ 1 list do Koryntian 6,12-13, [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

¹⁸ Ewangelia św. Łukasza 9, 23, [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

Kolejnym etapem w wychowaniu do relacji z Panem Bogiem jest w nas świadomość pozostawionego nam przez Niego słowo, które powinno odgrywać w naszym życiu ogromne znaczenie. Zastanawia fakt, dlaczego wierząc w Boga brakuje nam świadomości ważności Jego słów zawartych w Biblii? Analizując Biblię w kontekście wychowania możemy zauważyć, że Bóg chce nas wychowywać przez swoje słowo: nieustannego zapraszania, pojednania, powołania, przymierza, odpuszczania i jednania przez swoje sługi. Relacja z Panem Bogiem przez Jego słowo zawarte w Piśmie Świętym jest relacją nadzwyczajną i za każdym razem żywą. Za każdym razem, ilekroć odczytujemy Jego słowa w Biblii możemy doświadczyć wniesienia w nasze wychowanie osobowości czegoś nowego. Jeżeli człowiek analizuje swoje wychowanie chrześcijańskie posiada świadomość, że „trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi”¹⁹.

Słuchanie, ale i mówienie odbywa się w kolejnym etapie nawiązywania relacji z Bogiem nazywanym modlitwą. Samo słowa modlitwa nie pochodzi z języka łacińskiego (*oratio*) ani tym bardziej greckiego (*prosehfi*). Analizując źródła pochodzenia możemy dowiedzieć się, że „modlitwa” jest rzeczownikiem odczasownikowym, formą pochodzenia prasłowiańską (*modliti*) z przyrostkiem (*tva*)²⁰. Znaczenie modlitwy jak zauważamy w słowniku etymologicznym jest bardzo tożsame z tym czym dzisiaj jest modlitwa dla osób wierzących. Modlitwa posiada charakter czynności, podczas której osoba przeprasza, prosi, dziękuje, składa hołd, okazuje skruchę²¹. Modlitwa jak zauważamy jest podstawową formą kontaktu i zawiązywania relacji z Bogiem. Powinna jak czytamy w Encyklopedii Chryścijaństwa „stanowiąc centralny element...”²² życia osoby wierzącej. Na przestrzeni wieków powstało bardzo wiele form modlitwy, podczas których i w których człowiek łączy się ze swoim Stwórcą. Do najczęściej spotykanych form zaliczamy modlitwę indywidualną i wspólnotową, podczas których to form możemy wyodrębnić: modlitwę indywidualną i modlitwę wspólnotową.

Modlitwa indywidualna to – modlitwa serca, modlitwa kontemplacyjna, modlitwa biblijna. Wnikając jeszcze bardziej w istotę modlitwy indywidualnej możemy wyodrębnić w niej modlitwę pokorną, natrętą, pretensjonalną, roszczeniową, jak również modlitwę wytrwałą, ufą, pełną wiary. Za Księgą Koheleta możemy dowiedzieć się, że modlitwa indywidualna jest czasem słuchania i czasem mówienia²³. Słuchanie podczas modlitwy powinno być

¹⁹ Dzieje Apostolskie 5, 29 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

²⁰ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/2162/modlitwa/2277562/czynnosc> (dostęp. 19.05.2022).

²¹ <https://sloowniketymologiczny.uw.edu.pl/entry/86> (data dostępu 19.05.2022).

²² Encyklopedia Chryścijaństwa, Historia i Współczesność 2000 lat nadziei, wyd. Jedność, Kielce 2000, s. 466.

²³ Księga Koheleta 3,17 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

bardzo ważną czynnością wychowania dla chrześcijanina. Jest synonimem posłuszeństwa, przylgnięcia do swojego Boga, nawiązania z Nim przymierza, relacji i co najważniejsze miłości. Zachętą miłości człowieka do Boga jest również spotkanie w zamkniętej izdebce, o której mówił Jezus w słowach „Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”²⁴. Możemy w tym przytoczonym fragmencie wyodrębnić kilka istotnych dla naśladowców Chrystusa aspektów wychowania. Do pierwszych z nich należy potrzeba modlitwy, czyli potrzeba spotkania z Bogiem. Kolejną rzeczywistością jest wybranie odosobnionego czy wręcz specjalnego miejsca do modlitwy i celebrowanie jej w obliczu Boga, który jest w ukryciu. Chrystus we fragmencie Ewangelii według św. Mateusza daje również zapewnienie o istnieniu Boga podczas tego typu intymnej relacji. Jakby było mało tego Chrystus mówi też o dialogu Boga z człowiekiem, zapewniając, że Bóg widzi w ukryciu i odda człowiekowi, to o co prosi. Fascynujące w tym fragmencie jest również wychowanie do świadomości istnienia Boga i miłości do Niego. W wychowaniu do relacji z Panem Bogiem poprzez modlitwę indywidualną, która sprawia trudności wielu ludziom, w celu pomocy powinno poddać się słowa zapewnienia z Listu do Rzymian, w których czytamy „Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami”²⁵. Wysiętek, który człowiek wkłada w modlitwę indywidualną bez doświadczenia natychmiastowego jej skutku często zniechęca modlącą się osobę do ponownej próby. Rozczarowanie sobą podczas modlitwy z powodu braku umiejętności wyrażenia tego co w człowieku znajduje się prowadzi do stopniowego odchodzenia od relacji. Wskazanie w procesie wychowania na zapewnienie obecności Ducha Świętego podczas spotkania na modlitwie z Bogiem powoduje pewność, że jest się wysłuchanym. Człowiek modlący się odczuwa w sobie harmonie i jedność ma skutek działania Ducha Świętego. W ten sposób otrzymuje zapewnienie, że tego czego Bóg oczekuje w relacji z człowiekiem, to tylko jego obecności.

Według badań GUS z 2018 roku częstotliwość modlitwy osób w wieku 16 lat i więcej wygląda następująco: 6,6% modli się kilka razy dziennie, 34,9% spotyka się z Panem Bogiem na modlitwie codziennie lub prawie codziennie, 28% czyni to raz w tygodniu, natomiast 7,6% nie czyni tego nigdy²⁶. Oczywiście ważnym z punktu widzenia wiary jest przez rodziców, duszpasterzy podniesienie liczby osób, które będą pragnąć spotkania z Bogiem

²⁴ Ewangelia św. Mateusza 6.6 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 29.

²⁵ List do Rzymian 8,26-27 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 469.

²⁶ Raport GUS, Życie religijne w Polsce. Wyniki Badania Spójności Społecznej 2018 rok.

podczas modlitwy. Tak jak pragną codziennie spotykać się ze swoimi rodzicami, których kochają. To trudne zadanie, ale nie niemożliwe by rozkochać w modlitwie indywidualnej człowieka, podczas której to modlitwy stając przed Bogiem w relacji jest prawdziwy i wolny. Nie musi niczego i nikogo udawać. Bo jest Bogiem wszechwiedzącym i świadomość tego, że wie o nas wszystko i jednocześnie względem nas jest miłosierny, pozwala na bycie takimi jaki jesteśmy. Spotkanie z Bogiem należy do nielicznych spotkań podczas których w serce człowieka wlewany jest pokój. Pokój jak twierdzi Chrystus, którego nie może dać człowiekowi świat²⁷.

Modlitwa wspólnotowa – jest formą wychowania do poczucia jedności duchowej z Bogiem i tymi, którzy się wspólnie modlą. Istotą wspólnoty są więzi i ich notoryczne kształtowanie pośród osób modlących się. Pierwszą formą, w której kształtuje się modlitwę wspólnotową jest rodzina. To w rodzinie uczymy się znaku krzyża, pierwszych krótkich modlitw jakimi są modlitwy przed posiłkiem czy po jego zakończeniu, a także przed rozpoczęciem podróży. Ważnym momentem dla wychowania jest wieczorna modlitwa całej rodziny, podczas której wyrażane jest dziękczynienie za miniony dzień i prośba do Boga o Jego błogosławieństwo na kolejny. Jak twierdzą rodzice podczas rozmów, wzruszającym momentem dla nich jest, kiedy dziecko modli się za mamę i tatę podczas wieczornej modlitwy. Modlitwa w rodzinie jest formą wychowania dziecka do wprowadzenia go we Wspólnotę jaką jest Kościół. Początki wychowania dziecka do udziału w modlitwie wspólnotowej Kościoła rozpoczynają się od progu świątyni. Wszystkie gesty (zanurzenie dłoni w wodzie święconej, uczynienie znaku krzyża, klękanie) jakich uczą rodzice po wejściu do świątyni powodują kształtowanie świadomości miejsca i jego wyjątkowości u dzieci. Sam udział dzieci w Eucharystii może być dla nich nurzący, niezrozumiały przez co również zniechęcający. W wielu parafiach duszpasterze wychodzą naprzeciw temu zjawisku organizując tzw. Msze Święte dla dzieci. Oprócz znaków zewnętrznych rodzina i Kościół jako wspólnoty wierzących ludzi wychowują do pogłębiania więzi dziecka z Jezusem. W słowach „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie...”²⁸. Jezus w dalszych słowach zapisanych w Ewangelii św. Marka wychodzi naprzeciw z obietnicą oznajmiając, że do takich należy Królestwo Boże i zachęca by wszyscy stali się takimi. Zmienia nam tym samym kierunek wychowania, ukazując, że postawa dziecka, jego ufność, czystość i naturalność są istotą wychowania chrześcijańskiego. Możemy napisać, że słowa Jezusa odwracają porządek jaki panuje w świecie dorosłych. To wszystko, co czynimy jest tylko oddziaływaniem na dziecko a nie istotą jego wychowania. Chrystus ukazuje

²⁷ Ewangelia Św. Jana 14, 27-28 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 331.

²⁸ Ewangelia Św. Marka 10, 14-15 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 146.

w swoich słowach, że samo przyjście dziecka do świątyni jest dla Niego czymś wystarczającym. Pokazuje również to swoją postawą, kiedy jako dwunastoletni chłopiec przebywa w świątyni mimo zatroskania i niepokoju Rodziców. W słowach „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?”²⁹ Chrystus uzmysławia nam, że wychowując dziecko należy ono przede wszystkim do Boga i powinno mieć prawo do przebywania w Jego świątyni jako miejsca spotkania wspólnoty. Jezus wielokrotnie ukazuje pragnienie spotkania we wspólnocie, która ma miejsce w świątyni. Poprzez swoją postawę wychowuje nas wszystkich do uznania świątyni jako miejsca spotkania z Bogiem. Jezus swoją postawą zawstydzają tych, którzy ulegli pokusie twierdząc, że wierzą w Boga ale nie uczęszczają do świątyni, bo Bóg jest wszędzie. Kolejną zachętą przez którą Jezus wychowuje, są słowa utwierdzające nas w przekonaniu, że „Bo gdzie dwaj albo trzech zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”³⁰.

Podsumowanie

Wychowanie do spotkania z Panem Bogiem nie należy z pewnością do epizodycznych oddziaływań rodziców na dziecko czy wspólnoty Kościoła na jego formację. Istota wychowania zapisana jest w osobie Jezusa, który poprzez bycie Synem Boga ukazuje swoim życiem formy relacji, modlitwy i uczynków względem Pana Boga i bliźniego. Zapewnia nas, że podczas kształtowania więzi na modlitwie indywidualnej, Bóg który jest w ukryciu słyszy nas. Natomiast podczas modlitwy wspólnotowej jest pomiędzy nami. Poznawanie na kartach Pisma Świętego relacji Jezusa ze swym Ojcem pomaga w wychowaniu nowych pokoleń chrześcijan. Jezus jako Bóg jest dla nas nieodścignionym wzorem. Wpatrując się w Jego życie na ziemi możemy czerpać inspiracje do życia w prawdzie. Bez wątplenia w byciu prawdziwym pomagają nam ustanowione przez Jezusa Sakramenty Święte.

Bibliografia

- Buber M., *Ja i Ty*, Wybór pism filozoficznych, PAX, Warszawa 1992.
Encyklopedia Chrześcijaństwa, *Historia i Współczesność 2000 lat nadziei*, wyd. Jedność, Kielce 2000.
Gałdowa A., *Wprowadzenie* [w:] Gałdowa A., (red.), *Tożsamość człowieka*, UJ, Kraków 2000.
Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań 1994.

²⁹ Ewangelia św. Łukasza 2, 49-50 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 186.

³⁰ Ewangelia św. Mateusza 18,20 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990, s. 72.

- Kopaliński W., Słownik Wyrazów Obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem, wyd. „Świat Książki”, Warszawa 1999.
- Łukaszewski W., Szanse rozwoju osobowości, Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1984.
- Mounier E., Co to jest personalizm, Wyd. „Znak”, Kraków 1960.
- Okoń W., Nowy Słownik Pedagogiczny, wyd. „Żak”, Warszawa 2004.
- Raport GUS, Życie religijne w Polsce. Wyniki Badania Spójności Społecznej 2018 rok.

Stary Testament

- Księga Izajasza 55,5 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.
- Księga Koheleeta 3,17 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

Nowy Testament

- List do Galatów 5,1-2, [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Ewangelia Św. Mateusza 18,3 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.
- Ewangelia św. Mateusza 6,6 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Ewangelia św. Łukasza 2, 49-50 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Dzieje Apostolskie 5, 29 [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.
- List do Rzymian 8,26-27 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Ewangelia św. Łukasza 9, 23, [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.
- Ewangelia Św. Marka 10, 14-15 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Ewangelia Św. Jana 14, 27-28 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- Ewangelia św. Mateusza 18,20 [w:] Pismo Święte Nowego Testamentu, Warmińskie wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.
- 1 list do Koryntian 6,12-13, [w:] Biblia Tysiąclecia Pismo Święte Nowego i Starego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

Netografia

- https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_111_13.PDF (data dostępu: 16.07.2020).
- https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF (data dostępu: 16.07.2020).

Kuskowski, M.:
Wychowanie do spotkania z Bogiem

<https://sjp.pwn.pl/sjp/wy;2538494.html> (data dostępu: 17.07.2020).

<https://sjp.pwn.pl/szukaj/chowanie.html> (data dostępu: 17.07.2020).

<https://wsjp.pl/haslo/podglad/2162/modlitwa/2277562/czynnosoc> (data dostępu: 19.05.2022).

<https://sloowniketymologiczny.uw.edu.pl/entry/86> (data dostępu: 19.05.2022).

<https://sjp.pwn.pl/slowniki/relacja.html> (data dostępu: 03.03.2022).

Dr Mariusz Kuskowski

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych „Pedagogium“ w Warszawie

Ul. Marszałkowska 115, 00-102 Warszawa, Rzeczpospolita Polska

drmariuszkus@wp.pl